

Paweł Pindera

Nośniki informacji jako źródło poznawania świata przez dzieci

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (14-15), 166-172

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Pindera

Nośniki informacji jako źródło poznawania świata przez dzieci

Informacja [łac.], w języku potocznym konstatacja stanu rzeczy; wiadomość; w dyscyplinach naukowych (informacji teoria) miara niepewności zajścia pewnego zdarzenia (otrzymania określonego wyniku pomiaru, wyemitowania określonej wiadomości przez źródło) spośród skończonego zbioru zdarzeń możliwych.¹ Natomiast według Słownika Współczesnego Języka Polskiego, informacja to element wiedzy komunikowany, przekazywany komuś za pomocą języka lub innego kodu; także to co w danej sytuacji może dostarczać jakiejś wiedzy; wiadomości; komunikat; wskazówka.²

Informacje nadawane są w wyniku procesu komunikowania się. To zwykle dwukierunkowy proces: od nadawcy do odbiorcy i odwrotnie. Obie strony zwykle posługują się wybranym środkiem przekazu w celu uzyskania określonego skutku. Zbyt wiele informacji otrzymywanych w tym samym czasie powoduje, że nie jesteśmy w stanie ich odebrać. Jeżeli informacja jest adresowana do konkretnego odbiorcy wtedy staramy się stwierdzać fakty czy zdarzenia. Czasem podawane informacje będą miały charakter publicystyczny, jeśli nadamy im własny komentarz. Takiego typu przekazu informacji będzie podawane również dziecko w przypadku, kiedy słucha radia, czyta prasę, czy ogląda telewizję. Dobra informacja, to taka, która będzie dążyć do obiektywności, będzie starannie i dokładnie zredagowana w oparciu o źródła, wreszcie taka, która będzie dążyła do wyczerpującej odpowiedzi na pytania.

Aby wiadomość mogła informować szybko i sprawnie, jej najważniejsze elementy muszą znaleźć się na początku. Zwłaszcza w prasie już nagłówek o czymś informuje i jest najczęściej streszczeniem wypowiedzi. Nagłówki są zwykle bardzo precyzyjne, aktualne, atrakcyjne. Mają przecież jeden cel do osiągnięcia - muszą zachęcić czytelnika do czytania. Podobną rolę w telewizji będą pełnił zwiaśtuny, które będą zachęcać do oglądania i wreszcie reklamy, które zachęcą do kupowania. Aby dotrzeć do odbiorcy zamieszcza się informacje w środkach masowego przekazu w taki sposób, aby wiązały się z życiem codziennym, były kon-

¹ *Nowa Encyklopedia PWN*, Tom 3, Warszawa 1995, s. 53.

² *Słownik Współczesnego Języka Polskiego* pod red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 322.

kretnie i bliskie, rzeczywiste, niezwykle, nowe, oczekiwane bądź wesołe.

Możnaby zaryzykować twierdzenie, że potencjalnego odbiorcę najbardziej interesują informacje o innych ludziach, lub sprawy codzienne, bądź zdarzenia niezwykle, albo sensacyjne. Człowiek absorbowany jest zewsząd informacjami różnego typu, gatunku, o zróżnicowanej tematyce. W zależności od tego w jakim obraca się środowisku, jak często korzysta się z nośników informacji i wreszcie jak potrafi te najważniejsze zachować, przetworzyć i wykorzystać, zależy jego poziom wiedzy osiągnięty w wyniku edukacji. Ważnym jest, aby zwłaszcza dziecko od najmłodszych lat nauczyć wybierać z tego natłoku te najważniejsze i najbardziej potrzebne informacje. Ważnym jest, aby dziecko potrafiło samodzielnie doszukać się potrzebnych wiadomości w odpowiednich źródłach. I wreszcie ważnym jest, aby informacje były podawane w odpowiednich dawkach, i aby były one dla dziecka zrozumiałe. Młody człowiek wchłania wiedzę „jak gąbka”. Bohaterowie telewizyjni, książkowi są odtwarzani później w rzeczywistym świecie. Obraz, słowo, muzyka połączone w jedną całość dają nieporównywalne z książką, gazetą doznania. Dziecko jest atakowane mnogością doznań i odbiera informacje za pomocą wszystkich zmysłów równocześnie. Pobudzona wyobraźnia zaczyna działać, mózg koduje wszystko. Ilość dostępnych kanałów w telewizji wzrasta w niesamowitym tempie. Dziecko jest odbiorcą przez kilka godzin dziennie. Oprócz oglądania telewizji przecież chodzi do szkoły, odrabia zadania domowe, czyta przynajmniej lektury, gra na komputerze, czyta prasę, uczestniczy w normalnym życiu rodzinnym. Przeciętne polskie dziecko ma więc wielogodzinny ciężki dzień pracy. Obliczono, że: „kilka procent dzieci w dniu zwykłym, a ponad 20% w soboty i niedzielę ogląda telewizję więcej niż 6 godzin dziennie. Są dzieci, które oglądają telewizję dłużej niż 50 godzin w ciągu tygodnia”.³

Telewizja jako źródło informacji

Dzieci nie mają czasu na najważniejsze zajęcia w ich wieku - na zabawę. Pozbawione są więc kontaktu z rówieśnikami poza szkołą, rozwijania zainteresowań, rozmów z rodzicami i bliskiego kontaktu z nimi. „Oglądanie telewizji redukuje liczbę rozmów w rodzinie, a nabywanie drugiego odbiornika telewizyjnego zmniejsza również ilość czasu spędzanego razem przez członków rodziny”. Przekazywane treści telewizyjne są ważnym czynnikiem oddziaływania. L. Kirwill stwierdza, że: „Telewizja pełni dwie funkcje istotne z punktu widzenia pedagogiki: informacyjno-dydaktyczną i rozrywkową. Rozdzielenie tych funkcji jest sztuczne. Widzowie - dzieci (zwłaszcza małe) nie odróżniają programów edukacyj-

³ L. Kirwill: *Wpływ telewizji na dzieci i młodzież*, Biuro Studiów Kancelarii RP, Warszawa 1995, s. 23.

nych od rozrywkowych”⁴.

Treści przekazywane przy pomocy szklanego ekranu charakteryzują się różnymi poziomami. Owe poziomy zauważamy zarówno w cyklach programów dla dorosłych widzów jak i dla dzieci. Pierwszy poziom bywa łatwo przyswajalny, jakby mniej ambitny tworzony dla tak zwanego przeciętnego widza. Poziom wyższy jest z reguły przygotowywany dla odbiorcy bardziej wybrednego, wyrafinowanego bądź konesera. Oferta różnorodnych treści jest bardzo bogata i zauważalna przede wszystkim w programach telewizyjnych emitowanych przez stacje komercyjne. Społeczeństwo polskie w krótkim okresie czasu musiało przystosować się do odbioru wielu stacji telewizyjnych i do bardzo szerokiej oferty programowej z tym związanej. Prawie każda rodzina posiada już antenę satelitarną, telewizję kablową bądź dekoder. Ten fakt prowadzi do wręcz nieograniczonych możliwości korzystania z tysięcy informacji każdego dnia. Dziecko w takiej sytuacji bywa często biernym odbiorcą. Ogląda bardzo chętnie przyjemne, zabawne programy bądź filmy, ale już mniej chętnie audycje, które noszą ze sobą konkretne treści w postaci wiadomości do przyswojenia. Podobnie z większym entuzjazmem czyta bajkę niż podręcznik, z którego trzeba się uczyć.

A zatem forma w jakiej przekazywane są informacje jest istotna dla odbiorcy, potencjalnego widza i czytelnika. W krajach rozwiniętych oferta telewizyjna jest przekazywana w programach ogólnokrajowych i regionalnych. Wiele stacji telewizyjnych specjalizuje się w redagowaniu programów skierowanych do określonej grupy widzów. Często bywa, że przekazywane poprzez środki masowego przekazu treści są podporządkowane grupom decydentów służąc określonej ideologii.

Natłok informacji może służyć także dezinformacji. Istotą bowiem informacji jest likwidacja nieokreśloności i niewiedzy, ukazywanie cech istotnych - modelu przedmiotu, a nie jego lustrzanego, mechanicznego odwzorowania w telewizji. Telewidz natomiast interpretuje z reguły programy przez odniesienie do własnych codziennych doświadczeń. Dziecko zwłaszcza utożsamia się z bohaterami telewizyjnych filmów, przejmując ich zachowania, postawy bardzo szybko i bezkrytycznie. System wartości dla młodego odbiorcy jest bardzo nieostry. Dziecko przecież dopiero jest wychowywane, wpaja się mu określone wartości, często jednak nie idzie to w parze z tym, co widzi na ekranie. Ów bezkrytycyzm jest przecież czymś normalnym rozwojowo u dzieci.

Odbiorcy starsi potrafią już bardziej krytycznie przyjmować informacje często powodując się potrzebami i zainteresowaniami. Taka postawa sprawia, że łatwiej i szybciej przyswajają treści, bowiem odpowiadają one ich aspiracjom. Zdolności percepcyjne dzieci są o wiele większe jeżeli zainteresowaniom towarzyszy odpowiednie nastawienie i forma przekazu. Wtedy szybciej zapamiętują, wnioskuje,

⁴ Ibidem, s. 25.

kształtują swoje poglądy. Dziecięcy przekład informacji na życie szkolne bywa czasem prosty; bohater filmu jest odważny, waleczny, a dziecko przejmując ten wzorzec, także jest bardzo waleczne na przerwach. Nauczyciel poprosi o wyszukanie w literaturze jakichś informacji na ściśle określony temat, a dziecko staje przed dylematem: ma kilka pozycji w czytelni lub domu do wyboru, nie wie, z której skorzystać. Częstokroć bywa tak, że nie potrafi sobie poradzić, nie wie kogo prosić o pomoc. Przy innej okazji dziecko przykładowo ogląda prognozę pogody wieczorem, ale rano już nie pamięta, że trzeba zabrać parasol - informacje gdzieś po drodze umknęły. Każdy zapamiętuje na dłużej, to co uważa w danym momencie za ważne dla siebie.

Telewizja nie może być traktowana tylko i wyłącznie jako źródło informacji, jest to specyficzny rodzaj kontaktu między nadawcą i odbiorcą. Za pomocą technicznych środków przekazu z nielicznych źródeł można komunikować się i przekazywać treści do szerokiej, wręcz nieograniczonej liczby odbiorców. „Telewizję jako najważniejsze zjawisko w obszarze komunikowania masowego charakteryzuje jednokierunkowość i niesymetryczność przekazu”.

Regularne nadawanie przekazu powoduje, że określone grupy widzów przyzwyczajają się do określonych pór dnia. Wedle programu telewizyjnego często toczy się życie w rodzinach. Dzieci doskonale orientują się kiedy i na jakim programie nadawane są ich ulubione bajki, filmy. Często dziecko nie potrafi dobrze przeczytać tekstu w podręczniku, ale poprawnie przeczyta w prasie ramówkę telewizyjną. Cykliczność telewizyjnych przekazów, przynajmniej potencjalnie, przez organizowanie własnej widowni i wyrabianie specyficznych upodobań, stwarza większe możliwości nawiązania dialogu z widzem i wzmacnia oddziaływanie.

Formy seryjne zwłaszcza te, przygotowywane z myślą o małym odbiorcy mają bardzo często charakter wychowawczy i poznawczy. Programy publicystyczne i informacyjne miewają charakter propagandowy i polityczny, ponieważ zawsze w jakimś stopniu podlegają politycznym dysponentom. Dzisiejsza telewizja zmienia swoje oblicze, staje się interaktywna, wychodzi do odbiorcy, zmusza go niejednokrotnie do współdziałania. Wskazują na to chociażby nowe formuły teleturniejów, w których widz może czynnie, niemal na żywo uczestniczyć w tworzeniu programu. Obecna telewizja dopuszcza do wielu programów szerokie audytorium, które dyskutuje, wymienia poglądy, ocenia, opiniuje. Widz nie odbiera już gotowego modelu, ale sam go konstruuje. Programy dla dzieci zwłaszcza te, w których mogą uczestniczyć dzieci, dają odbiorcy poczucie pewności, że każdy ma szansę. Telewizja stała się przez to wielu dzieciom z odległych, małych miejscowości bliższa, jakby dostępniejsza. Dzieci wierzą w swoją szansę, przez co stają się odważniejsze, pracują często nad sobą, a wiara w urzeczywistnienie marzeń często popycha je do działania.

Medialny obraz świata nie jest jednak odbiciem rzeczywistości; to realia i fik-

cja, które przemieszane są ze sobą w różnych proporcjach. Dziecko często gubi się przyjmując fikcje za realia i odwrotnie. Oczywiście jest odbiorcą tych programów, które w 80% stanowią rozrywkę, a więc włącza kanały telewizji komercyjnej. Ze szklanego ekranu odbiera dodatkowo zwiastuny, przerywniki, zapowiedzi umożliwiające widzowi przyjęcie odpowiedniej perspektywy odbioru.⁵

Dziecko zaczyna oglądać telewizję bardzo wcześnie, badania wykazują, że średnio już w drugim roku życia. Czas oglądania telewizji wydłuża się wraz z wiekiem do 4-5 godzin dziennie, a w dni wolne do 7-8 godzin.

Zainteresowania telewizyjne dzieci są bardzo szerokie, praktycznie wszystko wzbudza ich ciekawość. Uczą się szybko i skutecznie wszystkich treści, mogą nauczyć się także zachowań, co nabiera szczególnego znaczenia w kontekście problematyki ekranowej przemocy.⁶

Oprócz negatywnych aspektów relacji: dziecko - telewizja mamy do czynienia również z oddziaływaniem pozytywnym. Medium to wpływa niewątpliwie na wzbogacenie sfery poznawczej dziecka, uczy zachowań właściwych, inspiruje dziecięcą twórczość, rozwija zainteresowania czytelnicze, plastyczne, muzyczne. Programy telewizyjne oglądane wspólnie z rodzicami mogą być inspiracją do dyskusji lub konkretnych działań.

Literatura jako źródło informacji

Literatura dla dzieci i młodzieży ma niebagatelne oddziaływanie wychowawcze. To poprzez postacie literackie przecież staramy się ukształtować charakter dziecka, wyzwolić w nim najlepsze ludzkie odruchy. A zatem jak rozbudzić u dzieci zamiłowania czytelnicze?

Książka zajmuje swoje miejsce w rozwoju psychicznym dziecka od najmłodszych lat. Ważnym więc się staje wyrabianie odpowiedniego stosunku do niej, kształtowanie nawyku do czytania w domu rodzinnym, a także potrzeby czytania dla samego siebie. Małe dziecko bawi się książką, manipuluje nią, później poprzez oglądanie ilustracji rozwija swój umysł. Stąd niebagatelna jest rola ilustracji, które nie powinny podawać ubocznych szczegółów, muszą być oszczędne i lapidarne, muszą iść w obrazowaniu dalej niż tekst.⁷

W okresie wczesnego dzieciństwa wielu rodziców zachęca dzieci do kontaktu z książką właśnie bogato ilustrowaną. Systematyczna praca z książką zaczyna się jednak dopiero w przedszkolu. Dzieci objęte wychowaniem przedszkolnym wykazują wyraźne zainteresowania książką, posiadają nawet określony repertuar ulubionych bajek. Rola książki w wychowaniu przedszkolnym polega na kształtowa-

⁵ M. Mrozowski: *Między manipulacją a poznaniem*, Warszawa 1991.

⁶ L. Kirwill: *Jak chronić dziecko przed ekranową przemocą?* Warszawa 1995.

⁷ S. Szuman: *Ilustracje w książkach dla dzieci i młodzieży*, Kraków 1976, s. 114.

niu umiejętności spostrzegania oraz pomocy w rozumieniu różnych sytuacji życiowych i kształtowaniu właściwego stosunku dziecka do otoczenia.

Gdy dziecko rozpoczyna naukę szkolną, wymaga się już od niego pewnej gotowości do czytania. Pedagodzy więc dążą do oceniania płynności, poprawności, biegłości, wyrazistości, a jakby mniejszą wagę przywiązują do cichego czytania ze zrozumieniem, a przecież o ten rodzaj czytania chodzi najbardziej. Dziecko bowiem wręcz pragnie czytać po cichu i tylko dla siebie.

Oprócz lektury szkolnej, tej „przymusowej” dziecko sięga samo po różne książki i zdarza się, że jest to książka przeznaczona dla innego odbiorcy. Badacze problemu twierdzą, że zainteresowania czytelnicze dziecka oscylują wokół trzech grup: awantura i przygoda, miłość, wiedza o otaczającym świecie. Wybór lektur jest jednak zależny od wieku, płci, stopnia rozwoju intelektualnego i zasobu doświadczeń życiowych dziecka. Kulminacyjny punkt zainteresowań czytelniczych przypada na ostatni okres dzieciństwa. Wtedy czytanie zaspokaja potrzebę ucieczki od rzeczywistości, macierzyństwa.

Rola książki jest w życiu każdego dziecka inna i możnaby mówić o specyficznej linii zainteresowań czytelniczych, która jest zawsze zależna od pozytywnych i negatywnych doświadczeń dziecka. Ważnym jest, aby książka wywoływała u młodego czytelnika refleksję moralną, poszerzała zakresy wyobrażeń intelektualnych oraz wiązała uczuciowo z bohaterami utworów. Związki owe tworzą się najpierw na zasadzie autorytetu, a potem na zasadzie przyjaźni.

Dzieciństwo to szczególny okres zapotrzebowania na wzorce osobowe. Wydaje się, że w literaturze szeroko pojmowanej najbardziej poczesne miejsce zajmują baśnie. To baśnie ukazują dzieciom świat fantastyczny, w którym postaci bohaterów i ich losy mają charakter symboli i nie liczą się z prawami rządzącymi w świecie realnym. Dzięki temu są one dla dziecka bardziej wyraziste, dostępne i piękne. Odpowiadają przy tym dziecięcemu sposobowi ujmowania świata. Baśń nie przeszkadza rozwojowi realnej wiedzy dziecka, ale przez kontrast pozwala lepiej rozumieć świat rzeczywisty. Dzięki doświadczeniom w kontakcie z baśnią dziecko dojrzeva do odbioru innych form literackich, a zwłaszcza literatury pięknej. Jak pisze S. Szuman, dziecko uczy się „... ujmować myślowo i wyobrazeniowo całość zdarzeń życiowych, zdawać sobie sprawę z ich przebiegu, wiązać w myśli poszczególne fakty i podporządkowywać je głównej myśli przewodniej”.⁸ W baśniach poszukują też dzieci nowych doświadczeń, które by im pozwoliły lepiej zrozumieć i opanować otwierający się dla nich świat. Dziecko identyfikuje się często z postaciami baśni, a główny bohater to często ulokowane własne „ja” dziecka. Taka identyfikacja angażuje silnie uczuciowo dziecko we wszystkie zdarzenia, wyzwalają się w czytelniku wszystkie uczucia bohatera. Baśnie odgrywają ogromną

⁸ S. Szuman: *Wpływ bajki na psychikę dziecka*. Warszawa 1960.

rolę w wychowaniu moralnym dziecka. Bajki dostarczają dziecku wiele informacji o zjawiskach, innych ludziach, o świecie przyrody i sprawach, w których dziecko nie doświadcza w życiu codziennym. Każda bajka zawiera pewien ciąg przyczynowo-skutkowy i to sprawia, że dziecko wdraża się do układania faktów według kolejności, co jest ogromnie istotne w ćwiczeniach wypowiedzi wielozdaniowych. Jest to także dobra okazja do uwrażliwienia na piękno języka. Bajka przedstawiona dziecku za pomocą teatryku wniesie walory estetyczne do przeżyć widza. I wreszcie bajka stanie się źródłem zabaw dziecięcych, a dziecko będzie wtedy aktywne ponieważ stanie przed problemem organizacji tych zabaw, projektowaniem i przewidywaniem, a wszystko to będzie sprzyjać samodzielności myślenia.⁹

Podręcznik jako nośnik informacji

Podręcznik zawsze kojarzy się dzieciom z książką, która ma służyć tylko i wyłącznie do nauki. Dlatego nie sięgają po niego zbyt chętnie. Podręcznik staje się wręcz zmorem, a dzieje się tak dlatego, że dzieci nie potrafią się uczyć samodzielnie. Częstokroć, kiedy są zmuszone korzystać z podręcznika uczą się wielu rzeczy bezmyślnie na pamięć, dotyczy to zwłaszcza reguł, twierdzeń, zasad itp. Wydaje się być bardzo ważnym, aby nauczyciele wreszcie zwracali uwagę na ten problem i pokazali dziecku jak się uczyć z podręcznika. Co roku powstają nowe programy nauczania, a do tych programów nowe podręczniki.

Rola podręcznika jest niebagatelna, jest to pierwsze źródło konkretnych ukie-runkowanych informacji, które trzeba zrealizować. Dlatego trzeba ucznia nauczyć mądrego korzystania z tej wiedzy. Dobry podręcznik powinien dziecko zmuszać do poszerzenia wiedzy, do doszukiwania się w innych źródłach, powinien więc posiadać zadania i ćwiczenia, które odwoływałyby się do poszukiwań, do dociekania samodzielnego.

Wiedza zawarta w podręcznikach powinna u wielu uczniów wzbudzać zainteresowanie książką naukową w przyszłości. Dlatego ważne jest, aby prawidłowo pracowały biblioteki szkolne. To one poprzez odpowiednie zajęcia powinny budzić motywację do osiągnięcia sprawności, umiejętności i wiedzy. Dobrze zorganizowana biblioteka szkolna jest doskonałym terenem szeroko pojętej pracy dydaktycznej podczas zajęć lekcyjnych w szkole.

⁹ W. Woźniakowski: *Bajka polska*, Wrocław 1992.